

Polska może się stać liderem w branży elektrycznych pojazdów

data aktualizacji: 2017.08.31



Rosnąca w miastach popularność pojazdów z elektrycznym napędem i rządowe plany wsparcia tego segmentu przekładają się na bardzo dobre perspektywy rozwoju elektromobilności w Polsce w najbliższych latach. Tym bardziej że już dziś Polska jest jednym z europejskich liderów tego segmentu przemysłu. Wiąże się to jednak z szeregiem wyzwań, wśród których najpoważniejszym jest budowa infrastruktury do ładowania. O możliwościach rozwoju branży dyskutować będą eksperci z całego świata podczas międzynarodowej konferencji Battery Experts Forum, która odbędzie się w Gliwicach w dniach 19-21 września.

- Polska znajduje się wśród europejskich liderów przemysłu elektromobilnego. Mamy kilku znaczących producentów baterii litowo-jonowych, producentów autobusów oraz firmy zajmujące się tzw. integracją wysokonapięciową. To są bardzo specjalistyczne, zaawansowane technologicznie firmy i na tym polu nie mamy się czego wstydzić - mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Adam Goździcki, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu BMZ Poland, organizatora Battery Experts Forum.

W ocenie eksperta branżę czekają lata prosperity. Tym bardziej że w elektromobilność inwestuje coraz więcej miast. Po ulicach pięciu polskich miast - Warszawy, Krakowa, Inowrocławia, Jaworzna i Lublina - jeździ obecnie nieco ponad 30 elektrobusesów. Jednak rządowy Plan Rozwoju Elektromobilności zakłada, że do 2021 roku będzie ich już ponad tysiąc. W ciągu kolejnej dekady ponad 50 proc. taboru autobusowego ma być zasilana napędem elektrycznym, co będzie również wymagało stworzenia odpowiedniej infrastruktury do ładowania takich pojazdów.

- Mówimy przede wszystkim o rozbudowie i unowocześnianiu sieci elektroenergetycznych, o budowie ładowarek i stacji bazowych do ładowania. Trzeba też zadecydować, czy w ramach elektromobilności będziemy rozwijać ładowanie przystankowe czy ładowanie nocne. Takie inwestycje powinny być finansowane przez podmioty, które w przyszłości będą czerpać z tego korzyści. Z jednej strony będą to duże firmy energetyczne, z drugiej strony beneficjentem będzie państwo – zarówno jeśli chodzi o wpływy z podatku VAT przy sprzedaży energii, jak i wpływy z akcyzy. Należy więc oczekiwać wspólnego działania państwa i dużych firm energetycznych – ocenia Adam Goździcki.

Wysokie koszty i brak odpowiedniej infrastruktury to dwa główne czynniki, które obecnie hamują rozwój elektromobilności w Polsce. Szacuje się, że na terenie całego kraju jest zaledwie około 300 punktów ładowania pojazdów elektrycznych, głównie w dużych miastach. Jednak zgodnie z rządowymi planami, do 2020 roku ma ich powstać już około 6 tys.

- Samo stworzenie infrastruktury nic nie da, należy jeszcze wykreować popyt. Dziś zarówno samochody, jak i rowery elektryczne nie są najtańszymi rozwiązaniami. Jednak na przykładzie innych państw widać, że dofinansowania i subwencje do takich pojazdów przynoszą znakomite efekty. Te rynki rosną bardzo szybko – wskazuje Adam Goździcki.

Przyjęta w lutym rządowa Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju kładzie duży nacisk na rozwój elektromobilności. Plan opracowany przez resort rozwoju zakłada, że do 2025 roku po polskich drogach ma jeździć już milion pojazdów zasilanych napędem elektrycznym, które będą zużywać około 4 TWh energii rocznie.

- Zgodzę się z tym założeniem, ale pod jednym warunkiem: będą to rowery. Po pierwsze, rower znacznie łatwiej wyprodukować i kupić niż autobus czy samochód elektryczny. Po drugie, dzięki rowerom elektrycznym możemy najłatwiej i najszybciej zmieniać zachowania ludzi. Proszę wyobrazić sobie ludzi, którzy nie mają takiej kondycji fizycznej, żeby przejechać 20 czy 50 km. Dzięki rowerom elektrycznym będą mogli pojechać na wycieczkę z dziećmi lub dojechać do pracy, nie męcząc się. To tutaj elektromobilność najbardziej zmieni codzienność – mówi Adam Goździcki.

Coraz większą popularnością w ostatnich latach cieszy się też carsharing, czyli współużytkowanie samochodów. Takie wypożyczalnie samochodów mają już m.in. Warszawa, Kraków i Trójmiasto. To biznesy prywatnych firm, ale pierwszą miejską wypożyczalnię uruchomi Wrocław, który wiosną przyszłego roku udostępni mieszkańcom na początek 200 samochodów elektrycznych i 60 stacji ładowania.

Pod koniec września w Gliwicach odbędzie się poświęcona elektromobilności konferencja Battery Experts Forum, której organizatorem jest BMZ Poland. Międzynarodowe wydarzenie skupi ekspertów z całego świata i reprezentujące branżę firmy. Obecne będą też globalne marki technologiczne takie jak Sony, LG i Samsung.

Tegoroczna edycja, która po raz kolejny gości w Polsce, będzie już czternastą. W trakcie przewidziano szereg szkoleń i warsztatów. Pokazane zostaną też najnowsze technologie związane z elektromobilnością i magazynowaniem energii, a eksperci omówią najważniejsze rynkowe trendy.

- Na forum można spotkać wielu przedstawicieli branży, producentów ogniw, można się dowiedzieć, czym jest technologia litowo-jonowa i gdzie ją zastosować. Kładziemy duży nacisk na edukację nie tylko wśród specjalistów z branży, lecz także wśród ogółu publiczności. Specjalnie na tę okazję przygotowujemy elektryczne miasteczko. Będzie okazja, żeby przejechać się rowerem elektrycznym oraz samochodami elektrycznymi, takimi jak Tesla. W tym roku mamy też prawdziwą gratkę dla fanów motoryzacji: najszybszy samochód elektryczny na świecie, Rimac Concept One, który do setki rozpędza się w 2,9 sek. Będzie to pierwsza możliwość zobaczenia tego samochodu w Polsce – mówi Adam Goździcki.

XIV edycja konferencji Battery Experts Forum odbędzie się na Politechnice Śląskiej w Gliwicach w dniach 19-21 września br. Organizatorem jest BMZ Poland, a honorowy patronat nad konferencją objęły m.in. Ministerstwo Energii oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Źródło: